

Klincz, Jak lodu bry

Zamroziłaś swym uśmiechem

Wkoło cały świat

Tylko czasem cichym echem

Rł na szybie kwiat

Tylko z Tobą taka zima

I zimowy sen

Noc polarna mi się śniła, śnieg

Lecz po nocy tej najdłuższej

Musiał nadejść dzień

Kiedy słońce lody kruszy

Chcesz uciekać w cień

Po co jednak ta komedia

Poczuj wreszcie zew

Bo to pora odpowiednia, dzień

Ref. □ Jak lodu bryła się dzisiaj stopiłaś

□ Tak dziwnie miła mi jeszcze nie byłaś

Wiosna nam dziś wypaliła

Pełnią swoich dzieł

Serca z lodu roztopiła

Wzięła się do ciał

Kiedy spłyną wszystkie lody

Rajem bę dzie maj

Trochę lodu dla ochłody daj

Ref.